

ŚWIĘTO JABŁKA I OGÓRKA



Publiczność obserwowała występy sceniczne, siedząc pod parasolami w parku

ANDRZEJ KAMIŃSKI

Sobienie-Jeziory, jako gmina typowo sadowniczo-warzywnicza, świętowały zakończenie zbiorów dożynkami, zwanymi tu „Owocobranie”. Od lat taka impreza jest organizowana

W tym roku odbyła się ona 28 sierpnia na Dużym Rynku w stolicy gminy a gospodarzami jej byli wójt Stanisław Wirtek, Bożena Żelazowska, kandydatka do Sejmu RP, i Lokalna Grupa Działania „Natura i Kultura”.

Po oficjalnym otwarciu owocowo-warzywnego pikniku, zespół Mega Dance powitał publiczność muzyką disco-polową. Zrobiło się swojsko. W parku, w cieniu drzew liściastych, wszystkie miejsca były zajęte. Przy kielbaskach z grilla i piwie mieszkańcy gminy i ich goście bawili się, słuchając muzyki a niejednokrotnie podśpiewując z kolejnymi artystami. Po rytmach disco-polowych scenę okupiły dzieci. Wzięły udział w konkursie wiedzy na tematy rolniczo-sadownicze. Kartki z pytaniami znajdowały się w nadmuchianych balonikach. Należało przekłuć je, co sprawiało wiele radości, wyjąc karteczkę i prawidłowo odpowiedzieć na pytanie w stylu: jest pomarańczowa a z ziemi wyciąga się ją za zielone włosy. Kto odpowiedział: marchewka, dostawał od Bożeny Żelazowskiej nagrodę. Okazało się, że nietrafiionych odpowiedzi było niewiele, co świadczy, że dzieci sadowników i plantatorów warzyw znają się na rzeczy. Duże brawa dostała też młodzież z sobienieckiego gimnazjum za pokaz tańca i śpiewu.

Na scenie odbyło się uroczyste ogłoszenie wyników konkursu na najładniejszy ogród i gospodarstwo rolne. W pierwszej kategorii pierwsze miejsce zajął ogród pani Ewy Sławińskiej. Drugie miejsce przypadło dwóm panom: Wojciechowi Malarzowi i Robertowi Zapaśnikowi. Na trzecie miejsce zasłużył ogród pani Renaty Augustyniak. Natomiast pierwsze miejsce za najładniejsze gospodarstwo rolne przypadło Robertowi Zapaśnikowi. Wójt Stanisław Wirtek zwycięzcom wręczył nagrody i dyplomy a mieszkańcy nagrodzili wszystkich dużymi brawami.

Owoce i warzywa

Opodal Dużego Rynku umiejscowili się liczni wystawcy dorodnych owoców i wyrosniętych warzyw. Każdy mógł skosztować jabłko, śliwkę, gruszkę a nawet fachowo porozmawiać z sadownikami o odmianach i środkach ochrony. W tym roku wystawiły się też grupy producenckie „Wilga Fruit” z Piwonina i po raz pierwszy „Owoc-Wysocznyn”. Członkami Grupy są rolnicy (51 osób), wywodzący się z kilku pobliskich wsi tj. Wysocznyna, Piwonina, Szymanowic, Śniadkowa, Siedzowa, Gusina, Sobienie-Jezior i Podola.

Gospodarują oni na obszarze 265,68 ha. Największą powierzchnię zajmuje uprawa



Dzieci wzięły udział w konkursie edukacyjnym i dostały mnóstwo nagród



Wójt Stanisław Wirtek degustuje śliwki

jabłek, a w dalszej kolejności kapusty pekińskiej. Odbiorcami są zarówno konsumenci w kraju jak i za granicą. - Spółka jest w fazie dynamicznego rozwoju - mówi prezes zarządu Mirosław Kabala. - W lipcu br. rozpoczęła się budowa nowej siedziby i obiektu produkcyjnego w miejscowości Siedzów. W ciągu kilku miesięcy powstanie tu funkcjonalny kompleks obejmujący sortownię owoców z komorami chłodniczymi, zapleczem sanitarno - higienicznym oraz część biurowa. Sortownia wyposażona będzie w najnowocześniejsze urządzenia do sortowania, przechowywania i pakowania owoców i warzyw, spełniającymi wysokie standardy Unii Europejskiej. Dzięki temu nowoczesnemu obiektowi „Owoc Wysocznyn” - obecny ze swoimi wyrobami na rynku od lutego 2011 roku - będzie mógł efektywniej konkurować na wymagających rynkach europejskich - wyraził nadzieję prezes Kabala. Poza kosztami pełnymi owoców i warzyw była też wystawa sprzętu rolniczego a także starych narzędzi domowych, jak: wyżymaczka do bielizny, kufer, ławka do wyciskania sera, niecka. Stare fotografie wzbudzały największe zaintereso-

wanie, gdyż można było na nich odnaleźć babcię, ciocię czy stryją.

Wiśniowy sad

Po znakomitym, jak zwykle, koncercie zespołu Bene, który zaprezentował muzykę ludową różnych narodów, swoje biesiadne piosenki przypominała Magda Niewińska. A więc: „Mężu drogi mój”, „Wiśniowy sad”, „Dzięki ci, lato” i wiele innych. Rockową natomiast muzykę zaserwował zespół Space Face a po nim do tańca grał zespół Grant, przez cały dzień w przerwach koncertowych grał zespół Victoria.

Piknik sobieniecki „Owocobranie” z roku na rok jest coraz lepszy pod względem doboru zespołów, różnorodności wystawców i organizacyjnym. Duża w tym wszystkim zasługa pracowników urzędu gminy i strażaków, którzy czuwali nad prawidłowym przebiegiem imprezy i bezpieczeństwem mieszkańców.

I aby nie było samego miodu, łyżka dziegciu. Skoro to święto owoców i warzyw, może w roku następnym wystawcy zorganizują sprzedaż swoich plonów. Każdy bowiem chętnie by sobie kupił trochę śliwek, gruszek, pomidorów - bo pyszne i z pierwszej ręki.